PIŁKA

Po cichutku, po kryjomu, wyskoczyła piłka z domu. Hop! Hop! W górę! W dół! Przeskoczyła świata pół. Zatrzymała się pod płotem, zatańczyła z burym kotem. Hop! Hop! Raz i dwa! Obudziła złego psa! Gdzie jest teraz? Pośród kaczek. Kwaczą kaczki: kto tak skacze? Ale piłka dalej zmyka. Patrzcie! Wpadła do kurnika. Hop! Hop! W górę! W dół! Przestraszyła stado kur! Gdy odpocząć chciała chwilę, siadły na niej dwa motyle. Każdy z nich powiedział tak: - *Jaki duży, piękny kwiat!* Biała koza białą nóżką potoczyła piłkę dróżką. Pędzi piłka w stronę wiadra. Bęc! Do zimnej wody wpadła! – *Oj! Do licha!* – rzekła brzydko- *chcę do domu! I to szybko!* Choć nie miała wcale nóg, przeskoczyła- hop!- przez próg. Zatrzasnęła z hukiem drzwi i pod łóżkiem grzecznie śpi.